

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red.: Adm. ul. Kościuszki 24. Skrzyn. poczt. Nr 50—Ad. tel. „Ziemia” Lublin

CENA PRENUMERATY:	CENA OGŁOSZEŃ:
w Lublinie bez odnożeń: miesięcz. k. 4.20, kwart. k. 12.50, półrocz. k. 25.00, rocz. k. 50; z odnożeniem: mies. 3.00, kwart. k. 15.00, półrocz. kor. 30.00, rocznie kor. 60.— sta prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.— W okupacji niemieckiej: mies., kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocznie k. 78.—	Wiersz petitowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem i kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 6 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 40 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

**Dziś
zostało otwarte
w Lublinie
przy ulicy T. Kościuszki Nr 8.**

BURO REKLAMA

**Lubelskie Biuro ogłoszeń, wszelkiej reklamy
i prenumeraty gazet**

Wysokie procenty — Klisze. — Wzory. — Fachowcy redagowania reklam. — Bezpłatne porady we wszelkich sprawach reklamowych.

Właściciele: FRANCISZEK GŁOWIŃSKI i ALB N KOZŁOWSKI.

**Teatr świetlny
„BAJKA”**

Krak.-Przedm. 78, dawniej „Zaczęło”

Dziś, w środę 14-go sierpnia, w 6-ym dniu turnieju **walczą 4 pary:**

- 1 para: Stupin (Rosja) — Adler (Ryga)
- 2 para: Grzywiński (Warszawa) — Anatema (Kijów)
- 3 para: Amater (Lublin) — Bryłowski (Poznań)
- 4 para: Seliga (Kraków) — Lurich (Rosja).

O GODZ. 8 MIN. 15

wyświetlony będzie dramat w 6 ciał częściach

„CZY WINNA?”

z Helą Moją w roli głównej.

Pozątek wałk o 9-ej. Kasa otwarta od 6-ej popołudniu.

Zarząd Związku Producentów Ryb w Lublinie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Członków, właścicieli gospodarstw rybnych, że w dn. 19-ym Sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano w pierwszym i o godz. 4-ej popoł. w drugim terminie, odbędzie się w lokalu **ZWIĄZKU ZIEMIANY, Lublin ul. Krak.-Przedm. 68** 1229

Ogólne Roczne Zebranie

Członków Związku (Agentury Rybnej). Wobec ważności spraw, jakie mają być rozpatrywane, uprasza się PP. Członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Telegramy.

Poselstwo polskie w Wiedniu.

WIEDEŃ. 14.8. (B. K.). „Neues Wiener Tageblatt” donosi: Ponieważ szereg bieżących spraw wymaga już obecnie stałego przedstawicielstwa rządu polskiego we Wiedniu, istnieje na razie, dopóki kwestja co do oficjalnego charakteru przez rozwiązanie sprawy polskiej w tym lub owym duchu nie będzie załatwiona, półurzędowe za-

stępstwo we Wiedniu, złożone z hr. Stefana Przeździeckiego, jako szefa i referentów dla spraw handlowych, prawnych, administracyjnych i prasowych. Polskie przedstawicielstwo posiada osobną delegację na Węgrzech, na której czele stoi Ligenza-Stamirowski. Ponadto polski departament państwowy naznaczył już przedstawicieli w Krakowie i Lwowie.

KOMUNIKAT AUSTRJACKO-WĘGIERSKI.

WIEDEŃ. 14.8. (BK.). Komunikat austriacko-węgierski pod datą 13.8.

Na tyrolskim froncie górzystym patrole szturmowe 37 pułku strzelców przeprowadziły pomyślny, dla przeciwnika obfity w straty, napad na nieprzyjacielskie stanowiska koło Monte Corno.

Lotnicze ataki nieprzyjacielskie, prowadzone ciągle na obszarze koło Eeltre, pochłaniają wśród cywilnej ludności włoskiej liczne ofiary w zabitych,

Na albańskiej widowni bojowej nic znacniejszego.

Walka na morzu.

BERLIN, 14.8 (B. K.). (Urzędownie). Dnia 11 sierpnia przed południem zauważyły nasze samoloty wywiadowcze, stacjonujące na wyspach fryzjskich, oraz znajdujący się nad morzem okręt napowietrzny w obszarze morza na północ od Vlieland znaczne morskie siły bojowe, złożone co najmniej z 25 okrętów linowych, 6 krążowników pancernych, licznych kontrtorpedowców i floty torpedowych. Prowadziły one ze sobą nadto 6 szybkich łodzi, które przeznaczone były prawdopodobnie do zakładania wraz z torpedowymi statkami min w szerokim zakroju. Części floty an-

gielskiej zamierzały dopłynąć do niemieckiej zatoki. Nasze samoloty i okręt napowietrzny zaatakowały szybkie łodzie i statki torpedowe bombami i karabinami maszynowymi. Udało się im zniszczyć 3 szybkie łodzie, a resztę łodzi uczynić niezdolnymi do ruchu. Nadto ugodzono celnie bombami krążownik pancerny i łódź torpedową. Łódź torpedowa była tak silnie uszkodzona, że w ostatniej chwili widziano ją w tonącym stanie. Nasze morskie siły bojowe, które wyruszyły natychmiast na miejsce walki, nie zdołały już zastąpić drogi cofającemu się przeciwnikowi. My straciliśmy 1 okręt napowietrzny i 1 samolot.

LONDYN, 13.8. (BK.). Admiralicja donosi: że angielskie lekkie morskie siły bojowe i statki powietrzne podjęły dnia 11 sierpnia wycieczkę wywiadowczą do zachodnio-fryzjskiego wybrzeża, gdzie zostały silnie zaatakowane przez niemieckie napowietrzne siły bojowe. Sześciu łodziom motorowym nie udało się powrócić. Angielskie samoloty zniszczyły na północ od Ameland statek napowietrzny, który płonąc, z wielkiej wysokości wpadł w morze.

Atak powietrzny na Frankfurt n. M.

FRANKFURT, 14.8. (Tel. wł.). W dniu 11 b. m. wieczorem Frankfurt uległ atakowi lotniczemu i był obrzucony bombami. Gmach opery stanął w ogniu.

Na Syberji.

MOSKWA, 14.8. (BK.). Wedle sprawozdania nadesłanego tu właśnie przez wojenny komisariat armji sybirskich, Czesi postępują wobec robotników z nadzwyczajną srogością. W Omsku aresztowano 700 robotników, wielu rozstrzelano. Procent Czechów w stosunku do innych nieprzyjacielskich armji wynosi obecnie około 30, podczas gdy dawniej wynosił 80. Resztę stanowią głównie oficerowie i białogwardziści.

Aresztowanie szpiegów.

AMSTERDAM, 14.8. (BK.). „Telegraaf” donosi o wypadku szpiegostwa we Vliessingen, które spowodowało aresztowanie belgijskiego sternika, jednego podoficera straży wybrzeżnej i kilku członków holenderskiej marynarki wojennej. Chodziło o bardzo niebezpieczne szpiegostwo, zwrócone przeciw Holandji, a mianowicie o zdradzenie zamknięć morskich u ujścia Scheldy mocarstwu prowadzącemu wojnę, co umożliwiłoby obcym okrętom wojennym swobodny wyjazd w suwerenny obszar wód niderlandzkich.

Z ostatniej poczty.

Tryumwirat w Rosji.

Na zasadzie decyzji drugiego kongresu Sowietów, władza wykonawcza rządu oddana została w ręce tryumwiratu, w skład którego wchodzi Lenin, Trockij i Zinowiew.

Tryumwirat otrzymał pełnomocnictwa nieograniczone w celu stosowania wszelkich środków, niezbędnych dla zwycięskiego zakończenia walki republiki Sowietów przeciwko jej wrogom.

Nota koalicji do Rosji.

Według doniesień dziennika „Pietrogradzkij Głos”, przedstawiciele koalicji w Moskwie wręczyli komisarzowi dla spraw zagranicznych notę zbiorową, w której żądają złożenia w ciągu dni trzech bliższych wyjaśnień co do oświadczenia Lenina, jakoby Rosja miała wypowiedzieć wojnę angielsko-francuskiemu imperjalizmowi.

Równocześnie zażądano wyjaśnienia, na jakiej zasadzie odmówiono francuskiej misji wojskowej pozwolenia na odjazd z Moskwy.

Podróż ks. J. Radziwiłła.

Berlin, 12 sierpnia.

Ks. Janusz Radziwiłł, dyrektor departamentu stanu w rządzie Królestwa Polskiego, oraz hr. Ronikier, delegat rządu warszawskiego w Berlinie, wyjeżdżają dziś w towarzystwie osobistości politycznych niemieckich do głównej kwatery, w celu przeprowadzenia rokowań. Prawdopodobnie delegaci warszawscy otrzymają audjencję u cesarza.

W tymże przedmiocie „Deutsche Warschauer Zeitung” pisze:

„Jak się dowiadujemy, ks. Janusz Radziwiłł, dyrektor polskiego Departamentu stanu, który już dość dawno wyraził życzenie, aby być przyjętym w głównej kwaterze, otrzymał w piątek telegraficzne zaproszenie do podróży tamże. Ks. Radziwiłł udał się najprzód do Berlina. Zamierza powrócić w ciągu tygodnia.

Od Murmanu po Kaukaz.

Wieści jakie nadchodzą z Rosji kazały liczyć się z nowymi wypadkami na Wschodzie, które z żywiołową siłą zdają się wylaniać z chaosu rosyjskiego.

Od Murmanu przez dorzecze Wołgi, hen aż po Ural i Kaukaz rozlewają się zastępy wojsk koalicyjnych i kontrrewolucyjnych, zarysowuje się nowy front na Wschodzie, front godzący w tej chwili w bolszewicki regimé, protestujący przeciw pokojowi brzeskiemu.

Akcja ta zaczęła swój wzięcia w buncie czeskich brygad, koło których zwolna skupiać się poczęli wszyscy kontrrewolucjoniści, kozacy Dutowa czy Siemionowa, oddziały generała Horwata czy Denikina i Aleksiejewa lub im podobnych wrogów rządów Lenina i Trockiego. Syberja, dzięki opanowaniu przez Czechów poważnych części linii kolejowej syberyjskiej, stała się podstawą ruchu a nawet jego centrum.

Stamtąd ruch poczęł przesuwac się w głąb Rosji, przełaczając Ural w kierunku Wołgi. Dziś już w rękach Czechów i ich współtowarzyszy znajduje się i Symbirsk i Penza i Samara i Saratów i Orenburg i Ekaterinburg. Oddziały kontrrewolucyjne rosnąc z dniem każdym w siły, posuwają się ku Moskwie i Permowi.

Równocześnie z tym ruchem ekspedycja koalicyjna na Murmanie robi także postępy z dniem każdym. Kolej murmańska, aż po jezioro Onega, i Archangielsk zajęte przez wojska angielskie, serbskie i francuskie. Około wojsk tych skupiają się ochotnicy rosyjscy i czescy, gotowi do walki z sowietami. Kierunek ekspedycji południowy każe przypuszczać, że prędzej czy później wojska koalicyjne i kontrrewolucyjne połączą się z oddziałami czeskimi i kontrrewolucyjnymi rosyjskimi, wreszcie wojskami japońskimi i amerykańskimi, idącymi od wschodu.

Skoncentrowanie tej akcji zdecydować, rzecz prosta, o losach sowietów, musi też pociągnąć za sobą konsekwencje poważne i dla państw centralnych, względnie dla tych wszystkich twórców państwowych, które powstały na gruzach imperjum rosyjskiego.

Fakt ten staje się tem jaśniejszy i tem bardziej zdecydowanie zapowiadają się te konsekwencje, gdy się zważy, że ostatecznie interwencja Japonii i Chin oraz Ameryki została postanowiona.

Wspomożenie Czechów, to wspomóżenie kontrrewolucji, to upadek w dalszym ciągu wypadków bolszewików, to co za tem idzie, przekreślenie ze strony Rosji pokoju brzeskiego, a za tem konflikt z interesowanymi w tym pokoju mocarstwami centralnymi, Ukrainą, Finlandją i tym podobnymi spadkobiercami państwa carów.

Za tym konfliktem pójść musi, rzecz prosta, wzmożenie pomocy, udzielonej kontrrewolucji, której po usunięciu tarć wewnętrznych, zażą-

da ona przeciw wrogom zewnętrznym.

Oto konsekwencje niemal pewne, o ile wśród dzisiejszych wypadków jakieś pewniki ostać się potrafiły.

To też dzisiejsze posunięcie na terenach rosyjskich od Murmanu po Kaukaz kryją w sobie zadatki nowej zawieruchy na Wschodzie.

Zdają się iść nowe wypadki, które dla nas obojętne być nie mogą.

Hasło antyniemieckiego terroru w Rosji.

„Vossische Zeitung“ podaje następujące informacje o propagandzie antyniemieckiej w Rosji.

Prąd terrorystyczny w partii socjalnych rewolucjonistów występował na jaw już przed zamordowaniem hr. Mirbacha.

Hr. Mirbach na krótko przed swoją śmiercią wystosował do Lenina, jako prezydenta Rady komisarzy ludowych memoriał zredagowany w tonie nadzwyczaj kategorycznym i energicznym, w którym udowodnił, że socjalni rewolucjoniści moskiewscy planowo podburzają chłopów na Ukrainie do walki przeciwko władzom centralnym i w tym celu zaopatrują chłopów w broń. Hr. Mirbach podkreślił w tym memoriale, że lewe skrzydło socjalnych rewolucjonistów, jako członek władzy bolszewickiej w Wielko-Rosji, nadużywa swoich praw oficjalnych na rzecz tej agitacji antyniemieckiej. Zażądał tedy, ażeby Rada komisarzy ludowych położyła kres tej agitacji podburzającej.

Na to Lenin zwrócił się do przywódców lewego skrzydła socjalnych rewolucjonistów i zażądał od nich wyjaśnień. Lewicowi socjalni rewolucjoniści przecież odmówili mu tych wyjaśnień, oświadczając, że nie są obowiązani dostarczać Leninowi takich wyjaśnień, ponieważ nie tają przed nikim, że nie uznają traktatu pokojowego w Brześciu Litewskim.

Przeciwnie będą i nadal tak, jak poprzednio przygotowywali i w danej chwili wykonywali akty terroryzmu na Ukrainie i na innych terytoriach rosyjskich, zajętych przez Niemców. Chcą steryzować okupantów za pomocą zamachów i za pomocą zbrojnego powstania chłopskiego.

Po tej polemice pomiędzy hr. Mirbachem, Leninem i lewym skrzydłem socjalnych rewolucjonistów, już w tydzień nastąpił zamach na hr. Mirbacha.

Z życia Ziemi Lubelskiej.

Chełmszczyzna do Królestwa.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Stanu, dyr. Departamentu Spraw politycznych ks. Radziwiłł zapowiedział, że Ziemia Chełmska pozostająca dotychczas tylko pod względem wojskowym w zależności od General-gubernatorstwa lubelskiego, także i pod względem administracyjnym zostanie przyłączona do c. k. zarządu wojskowego z dniem 1 sierpnia b. r.

Jak się dowiadujemy, general-gubernatorstwo z upoważnienia Naczelniej komendy armii delegowało w tym celu specjalną komisję, która ma się zająć przejęciem zakresu działania w powiatach Chełmskich. W szczególności zaś pod zarząd cywilny Gub. lubelskiego przejdą powiaty: Chełmski, Hrubieszowski, Tomaszowski, Bilgorajski i Janowski, tudzież ekspozytura w Włodzimierz Wolińskim.

Powiaty te, znane w sferach wojskowych pod nazwą „Bugkreise“, przejdą w tych dniach pod zarząd Gen. Gubernatorstwa lubelskiego. Pozostawały one dotychczas pod zarządem Komendy IV armii

Zwłoka w przejęciu

urzędowania cywilnego w tych powiatach przez władze lubelskie nastąpiła z tego powodu, ponieważ wiedeński rząd centralny zapowiedział przybycie swojej komisji specjalnej, która wspólnie z komisją Gen. Gubernatorstwa lubelskiego przeprowadzi włączenie zarządu ich powiatów do administracji cywilnej Królestwa Polskiego.

Przybycie komisji wiedeńskiej oczekiwane jest w tych dniach.

Wybory do Rady miejskiej w Krasnymstawie.

Z Krasnegostawu donoszą: W m-cu lipcu odbyły się u nas wybory do Rady miejskiej. Wybrano 18 chrześcian i 6 Żydów. Na prezydenta znaczną większością głosów powołano p. Zygmunta Migurskiego, który w swoim czasie za swą obywatelsko-społeczną działalność był wywieziony do Rosji; na wiceprezydenta zaproszono p. Antoniego Chomczyńskiego.

Kurs strycharski dla kierowników cegielń.

Dnia 20 sierpnia b. r. Patronat Stowarzyszeń Budowlanych otwiera w Puławach kurs strycharski dla kierowników cegielń. Kurs będzie trwał przez trzy miesiące. W tym czasie uczestnicy kursu mają się nauczyć: badania gruntu pod budowę cegielni polowej, wyrobu cegły, suszenia jej, układania w piecu, wypalania i gatunkowania.

Program kursu obejmuje także rachunkowość i arytmetykę, kalkulację wyrobu cegły, zawierania kontraktów kupna i dzierżawy ziemi pod budowę cegielni i na wyrób cegły, zapoznanie się z zasadami organizacji stowarzyszeń budowlanych i innych pokrewnych instytucji współdzielczych.

Zapisy na kurs przyjmuje Patronat Stowarzyszeń Budowlanych w Lublinie Krakowskie-Przedmieście 45.

Termin zgłoszeń do 16 b. m. włącznie.

Sezon polowań.

Jutro nastąpi otwarcie sezonu polowań na kuropatwy, a w dwa tygodnie potem na zające. Myśliwi stwierdzili doskonale u nas stan kur i kotów, wyniki stąd, że osłabło kłusownictwo z braku broni, oraz z powodu, że przez kilka lat w wojenach prawie nie polowano. Natomiast stan bażantów jest bardzo lichy, ponieważ nie dawano im karmy w zimie z powodu braku ziarna. Sarn jest także mało, gdyż wypłoszyła je wojna, a na ponowne rozmnożenie trzeba czekać szereg lat. Rozmnożyło się natomiast ptactwo drapieżne: jastrzębie, wrony, sroki, sójki, a wiewiórki stanowią już istną plagę. Drobnej tej zwierzyny bowiem nikt nie tępi, ponieważ emancypacja jest za kosztowna.

Obfitość grzybów.

Deszczowa pora tegoroczna sprzyja wzrostowi grzybów, które obecnie rosną nie tylko w lasach, lecz i na polach, gdyż dużo gruntów podleśnych, które sprzyjają ich porostowi nie jest uprawiane po wojnie—szkoda tylko, iż przemysł grzybny mało jest u nas rozwinięty, w postaci suszenia i przygotowywania konserwów z grzybów—tak obecnie drogich i poszukiwanych, dla swych wysoko pożywnych składników.

Włościanie zaś nasi marnują ich dużo—także wskutek nieumiejętności rozpoznania podlegających częstym otruciom.

Wartoby więc na kółkach rolniczych oświecić tę sprawę.

Popierajmy Macierz Szkolną.

Z życia Lublina.

Two Opieki nad żołnierzem Polskim i jego rodziną.

Do legalizacji władzom okupacyjnym w Lublinie złożony został statut towarzystwa, noszącego powyższą nazwę. Inicjatorzy określają cele towarzystwa, jako niesienie materialnej i moralnej pomocy i opieki inwalidom wojsk polskich, rodzicom żołnierzy wojsk polskich, wdowom i sierotom po żołnierzach wojsk polskich, wreszcie żołnierzom wojsk polskich, zwolnionym ze służby wojskowej, a nadto roztoczenie opieki nad grobami poległych i zmarłych żołnierzy wojsk polskich.

Teren działalności Tow. objąć ma obszar okupacji austro-węgierskiej z siedzibą Rady Naczelnej w Lublinie, oraz zarządów okręgowych w Lublinie, Radomiu, Kielcach, Piotrkowie i Zagłębiu Dąbrowskiem. Po zalegalizowaniu statutu nie omieszkamy podzielić się z czytelnikami bardziej wyczerpującymi szczegółami. Jako inicjatorzy w podaniu do władz figurują: pp. dyr. Stan. Słowiński, prezes Tad. Rojewski, sędzia Henryk Wiercieński, prezesowa Marja Przanowska, dr. B. Małewski, dr. H. Skoczyński, dyr. K. Głębocki i red. F. Moskałowski.

Z praktyki Milicji Lubelskiej. Echa ostatniej obławy.

Od p. naczelnika M. m. otrzymujemy następujące pismo.

Na skutek notatki w „Głosie Lubelskim“ z dnia 11 b. m. za № 219 p. t. „Z praktyki Milicji Lubelskiej“, niniejszym mam honor wyjaśnić co następuje:

Z dnia 7 na 8 b. m. t. j. z środy na czwartek ubiegłego tygodnia (nie z wtorku na środę, jak podaje mylnie autor notatki) była uskuteczniiona obława na Wieniawie oraz Czechówce Górnej i Dolnej. Cały wspomniany teren był obstawiony kordonem milicyjnym, który, aby spełnić swoje zadanie, miał polecone nikogo z mężczyzną nie przepuszczać przez kordon i zatrzymywać aż do chwili sprawdzenia tożsamości.

Milicjant № 226, zatrzymując autora notatki, postąpił prawnie i zgodnie z wydanym poleceniem; nie miał zaś prawa zatrzymanego zwolnić, gdyż zgodnie z obowiązującą instrukcją, która została wydana w celu uniemożliwienia popełniania nadużyć ze strony milicjantów, zatrzymaną osobę względnie przedmiot może zwolnić wyłącznie tylko komisarz. W danym zaś wypadku, jak wskazuje logika, gdyby milicjanci trzymający kordon, mogli sprawdzać na miejscu tożsamość osoby, to po krótkiej chwili nikt by nie pozostał w kordonie, gdyż wszyscy udaliby się do wskazanych przez zatrzymanych miejsc, w celu sprawdzania tożsamości, co byłoby przecież nie możliwe. Posiadanie przez kogokolwiek dokumentów, zwłaszcza w Lublinie, nie jest jeszcze wystarczające, gdyż jak wiadomo: 1) na dokumentach w Lublinie nie są czynione adnotacje o miejscu zamieszkania danego osobnika (jak to się praktykuje np. w Warszawie), oraz 2) iż, jak praktyka stwierdza, wszelkiego rodzaju bandyci, włamywacze, złodzieje i t. d. posiadają również bardzo często dokumenty w porządku, zwłaszcza ci, którzy przyjeżdżają na t. zw. „gościnne występy“, a którzy dla otrzymania przepustki muszą mieć dowody osobiste w bezwzględny porządku.

Pragnąc więc ustalić ściśle osobistość danego osobnika, należy sprawdzanie tożsamości uskuteczniać na miejscu, co też i w danym wypadku miało miejsce. Cywilny urzędnik, który pierwotnie rewidował autora notatki i zwolnił go, uczynił to dlatego, iż autor ten był mu osobicie znany.

W celu uskutecznienia wskazanej procedury wszystkich zatrzymanych zgromadzono w jednym miejscu t. j. w lokalu gminy Konopnica (i nie w areszcie

gminnym, który jest zajęty przez władze austriackie, lecz w poczekalni tejże) i tam specjałni funkcjonariusze Milicji, pod kierunkiem komisarza III komisariatu sprawdzali tożsamość i ewentualnie zwalniali zatrzymanych (w przeciągu 2 ch godzin zatrzymano i uwolniono kilkanaście osób). Tem też tłumaczy się wydany przez pomocnika mego rozkaz odstawienia zatrzymanego do gminy.

Rzeczą jest zupełnie zrozumiałą, iż poarót o półtorej godzinie, zwłaszcza na przedmieściu, nadto zaś podczas obław wy może bezwzględnie narazić daną osobę na pewne niedogodności, które jednakże z przyczyn zupełnie zrozumiałych, są nieuniknione.

Gdyby zaś np. każdy właściciel mieszkanka, w którym dokonywano rewizji, chciał równiż w sposób tak zgryźliwy i silący się na dowcip, krytykować działalność Milicji, okazując w jaskrawy sposób niezrozumienie istoty pojęcia „Obława” i jej techniki, to na drugi dzień wszystkie miejscowe gazety byłyby zasypane skargami i paszkwilami na „praktykę Milicji lubelskiej”.

Ważam jednocześnie za konieczne zaznaczyć przy sposobności niezrozumiałego wprost sposobu odnoszenia się pewnego odłamu społeczeństwa specjalnie do Milicji, który miast okazywać konieczną pomoc młodej instytucji jaką jest Milicja—zdobywa się tylko od czasu do czasu na nieusprawiedliwione niczem krytykę i napaści, okazując chęć dyskredytowania w oczach „obcych” stawiania pierwszych kroków przez młode instytucje sam rządowe, bądź rządowe polskie. Czyż taktyka tego rodzaju może prowadzić do celu?

Ze sceny i estrady.

Pierwszy koncert symfoniczny orkiestry Lub. Tow. Muz.

W ubiegłą niedzielę Lublin miał przyjemną niespodziankę — prawdziwy koncert symfoniczny na świeżym powietrzu, którym dyryktor orkiestry Tow. Muz. prof. Dłutowski rozpoczął swą działalność artystyczną na gruncie lubelskim.

Program napół symfoniczny („niedokończona” symfonia Szuberta, Griega — pół popularny (Moniuszko — Verdi) wskazywałby, że celem tego rodzaju koncertów jest zachęcenie i niejako przyzwyczajanie szerszej publiczności do poważniejszej muzyki.

Orkiestra złożona z przeszło 40 osób, fachowców i amatorów brzmiała na małej estradzie „Bajki” doskonale, a licznie zgromadzona publiczność dirżyła rzęsyistymi oklaskami świetnego, jak się to odrazu okazało dyrygenta, p. Dłutowskiego, który potrafił, pomimo niewielkiej ilości prób, wystąpić z poważnym programem orkiestrowym i cel swój w zupełności osiągnąć. Życzęby należało, aby dobry początek jaki został zrobiony tym pierwszym koncertem symfonicznym, był zwiastunem całego szeregu dalszych koncertów, poświęconych muzyce poważnej.

W koncercie wziął udział utalentowany amator śpiewak, p. Kalinowski, który z powodzeniem odśpiewał dwie arje.

Z „Wesołego Ula”.

Onegdaj „Wesoły ul” dał nową premierę, na którą złożył się szereg udatnych produkcji całego zespołu. Szczególnie efektownie wypadły urozmaicone popisy taneczne w wykonaniu pp. Świerczyńskiej i Wittichów. „Tęgo trzeciego” nader udatnie z werwą odegrali pp. Szymańska, Tański, Domański i Mańkowski. W części koncertowej ukazali się jak zwykle pp. Olesławski, Orwiczówna Zielińska (znakomita kuplety), Wiśniewski i Miłkowska.

W programie obecnym występuje pożądanie młody literacki kierownik „Wesołego ula”, opuszczający jego scenę, p. Jerzy Wrzos. Publiczność teatralna i sfery interesujące się kulturą sceniczną z żalem żegnają młodego artystę. Bogaty, piękny jego talent poetycki ma w sobie akcenty szczerze, sil-

ne i głębokie, stawiające go na bardzo wysokim artystycznym poziomie. W czasie swego krótkiego pobytu w Lublinie młody poeta szeregiem swych utworów zdobył sobie żywą sympatię i dobrze zasłużone uznanie. W obecnym programie zbiera huczne, pożegnalne aplauzy za silny, piękny wiersz: „Po moim trupie”.

Polska Agencja Teatralno-Koncertowa na koncert Dygasa.

A więc dnia 17 b. m. nasze miasto powita na scenie Teatru Wielkiego jednego z najgłośniejszych tenorów świata. Jest nim Ignacy Dygas, pierwszy tenor opery cesarskiej w Moskwie i Petersburgu, a obecnie filar opery warszawskiej.

Będzie to pierwszy i jedyny występ znakomitego gościa po powrocie z Rosji. W koncercie przyjmie udział jako akompanjator i wirtuoz pianista p. Tadeusz Mazurkiewicz, dyrygent opery warszawskiej.

Występy Wandy Siemaszkowej w Teatrze Wielkim.

Jutro wieczorem pierwszy występ znakomitej artystki Wandy Siemaszkowej w głośniejszej sztuce Schöneherrera „Djablica”; zarówno gra artystki jak i niegrana sztuka ściąganie, jak przypuszczać należy, liczną publiczność.

Po południu odegrana zostanie wesoła opereta „Jenerał huzarów” Ziehrera.

KRONIKA.

Lublin, środa 14 sierpnia.

Dz ś — Euzebjusza K. M.
Jut o — Wn ebo — zięcie N. M. P.

× **Archiwum lubelskie.** W Lublinie w najbliższym czasie ma powstać miejscowe archiwum, które w następstwie zostanie przekazane władzom polskim.

Na zasadzie reskryptu Rady Regencyjnej przy Min. W. R. i O. P. został utworzony wydział archiwów państwowych. Zadaniem jego będzie zwierzchnia piecza nad archiwami, ratowanie od zniszczenia zabytków archiwalnych w kraju wogóle i starania o zwrot archiwów, stanowiących własność państwa polskiego. Z dyrektorów archiwów, przedstawicieli ministerjów, osób zasłużonych w dziedzinie archiwistyki i państwowych władz naczelnych zostanie utworz na rada archiwalna, pod której zwierzchnią opiekę przejdą wszelkie archiwa w kraju.

× **Podwyższenie opłat pocztowych.** Od 1 września zostanie podniesiona opłata pocztowa w obrębie monarchji austriackiej i poczt połowych, a więc i na okupacji austro-węg. w Królestwie Polskim. Ofrankowanie zwykłego listu zamiast dotychczasowych 15 hal. ma wynosić 20 hal., za każde następne 20 gr. dopłata wynosi 5 hal. Kartą korespondencyjną zwykłą, zamiast 8 hal., ma kosztować 10 hal., tyleż ma kosztować każda część karty podwójnej. Zamknięte listy wartościowe mają być frankowane po 10 hal. od każdych 300 kor. Za pakiety bez wartości taksa obecna ofrankowania 60 hal. do 80 hal. za 5 kg. ma być podniesiona na 1 kor., od 10 kg. 2 kor. 20 hal., od 15 kg. 3 kor. 20 hal. od 20 kg. 4 kor. 20 hal. Podanie wartości na pakietach będzie kosztowało 10 hal. od każdych 300 kor. Opłata za przekazy pieniężne podniesiona została z 20 hal. za każde 50 kor. na 50 hal., a za każde następne 50 kor. o 5 hal. więcej. Prócz dotychczasowych opłat przy telegramach będzie jeszcze pobierane dodatkowo 20 h. za każdy telegram. Przy depeszach z opłaconą odpowiedzią dodatek pobiera się przy nadawaniu depeszy.

× **Nadzwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia byłych pracowników kolejowych,** zwołane dla wysłuchania sprawozdania delegatów, wysłanych do Warszawy odbędzie się w niedzielę 18-go sierpnia o godz. 1-ej po poł. w sali teatru „Wes ty Uł”, Krakowskie Przedmieście Nr. 48.

× **Z ruchu reemigracyjnego.** Od tygodnia prawie fala powrotna naszych uchodźców z Rosji zmniejszyła się do minimum. Zaledwie niewielkie grupki przyjeżdżają do kraju i to, przeważnie z pośród tych, którzy dość dawno już wyjechali z Rosji, a z przyczyn formalnych musieli oczekiwać na granicy na wysłanie ich w głąb kraju.

× **Podziękowanie.** Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. Matce mojej przez wzięcie udziału w pogrzebie, oraz pp. uczestnikom śpiewów i muzyki podczas nabożeństwa, a w szczególności p. Stanisławowi Stembrowiczowi za bezinteresowne zorganizowanie tychże, składam niniejszym serdeczne podziękowanie.

Natalja Ligmanówna.

× **Przyjazd delegata.** Do Lublina przybył z Żytomierza delegat żydowski, Gorterman, w celu zorganizowania powrotu uchodźców wołyńskich, przebywających w okupacji austriackiej, tudzież w celu ułatwienia powrotu do Polski uchodźców żydowskich, przebywających przeważnie w Równem i jego okolicach.

× **Pochwała dla M. m. za ostatnią obławę.** (j) C. i k. komisarz rządowy p. Dworski wystosował do Naczelnika M. m. Lublina podziękowanie, za sprawą i energiczną działalność Milicji m. podczas obław, która dała takie niespodziewane wyniki. C. i k. Komisarz zaznacza, że wpłynie to dodatnio na uzdrowienie stosunków bezpieczeństwa, rozluźnionych podczas długotrwałej wojny.

× **Wielki festyn w Ogrodzie Saskim.** Z okazji dnia urodzin cesarza Karola odbędzie się 17 b. m. w Ogrodzie Saskim wielki festyn, z którego czysty dochód przeznaczony na cele dobroczynne. Program festynu będzie bardzo urozmaicony. Dość nadmienić, że koncertować będą cztery wojskowe kapele, urządzony będzie teatr „Rozmaitości” i teatr „Przezroczy”. Tombola zaopatrzona będzie w piękne fanty, dając każdemu możność spróbowania szczęścia. Niemniej obficie zaopatrzony będzie bufet i cukiernia, gdzie po tanich cenach otrzymać będzie można przekąski i chłodniki. Ogród wieczorem będzie elektrycznie oświetlony, nie braknie też ogni sztucznych.

W razie niepomyślnej pogody w sobotę festyn odbędzie się w niedzielę. Blizsze szczegóły podadzą afisze.

× **Z „Bajki”** W poniedziałek w 4-ym dniu turnieju walczyły 4 pary. Pierwsza para Kroton (Wilno) Zeberg (Finlandja) dali walkę bardzo ładnie prowadzoną; mimo usilnych starań Krotona — walki po 20 minutach nie rozegrano. Druga para Bielikiewicz (Warszawa), Bryłowski (Poznań); otyły Bielikiewicz po piętnastu minutach wyczerpania położył parę tylnego pasa Poznańczyka. Trzecia para Adler (Ryga), Lurich (Rosja). Walkę tę ze względu na różnych sobie zapasników można było uważać za nierozegraną, co też nastąpiło po 20 minutach. Czwarta para niezwykły gdzie dotychczas Seliga pokonał Anatemę (Kjów) w 8 minut chwytem „Tour de hanhe.” Niemalą sensację wywołało wywołanie amatora z Lublina całego championatu do walki francuskiej o mistrzostwo m. Lublina. P. X złożywszy 500 koron gwarancji na przybycie do walki, tak się rozgrączkował, że prosił aby mógł walczyć zaraz, publiczność również podniosła wrzawę żądając natychmiastowej walki, ale sędziowie, wobec z góry ułożonego programu, pierwsze spotkanie wyznaczyli na wtorek. Będzie to zatem ciekawe — czy amator lublinianin podola wyzwaniu.

× **Przeciw „paskowi” gazetowemu** (j). Pomimo odnośnego rozporządzenia c. i k. komisariatu policyjnego w Lublinie, na ulicach miasta często sprzedają kolporterzy pisma, nieoznaczone ceną według ustanowionego cennika. Kierownik c. i k. wydziału policyjnego, dr. Styczeń, wydał rozporządzenie, aby kolporterów, sprzedających pisma nieoznaczone ceną, aresztować i stwierdzać źródła, skąd te pisma dostają na sprzedaż.

× **Drożyna owoców.** Pomimo tegorocznej obfitości owoców są one bar-

dzo drogie, np. za funt gruszek, zwykłego gatunku, żądają do 3-ch koron. Wygórowane ceny uniemożliwiają uboższej ludności nabywanie owoców, które choć w części zastąpiłyby brak innych środków odżywczych. Unormowaniem wygórowanych cen na owoce powinna się zająć M. M., a może ustanowienie taksy i ścisłe jej przestrzeganie położyłoby kres chciwości i wyzyskowi handlarzy owoców.

× **Z Pogotowia Rat.** (j) Pogotowie Ratunkowe w dniu 12 b. m. wzywane było do 3-ch wypadków. W pierwszym wypadku, po udzieleniu doraźnej pomocy robotnikowi Józefowi L., Pogotowie odwiozło go do szpitala Jana Bożego. Następnie udzielono pomocy robotnikowi, który padł na ulicy Trzeciego Maja, poczem odwieziono go do domu. W trzecim wypadku Pogotowie opatrzyło niejakiego J. L., lat 18, którego kolega przez nieostrożność tak silnie popchnął na szybę, że ten zranił się w lewą łopatkę. Po opatrunku poszwankowany udał się do domu o własnych siłach.

× **Za niezgłoszenie urodzin.** (j) Za niezgłoszenie urodzin dziecka w ciągu 8 dni po przyjściu na świat, zostało ukarane administracyjnie 16 osób. Nadmienić trzeba, że na zasadzie rozporządzenia, wykroczenia tego rodzaju karane są grzywną od 2 do 250 koron, lub aresztem do 2-ch tygodni.

× **Poważna kradzież z mieszkania.** (j) W dniu 13 b. m. o godz. 10-ej rano okradziono za pomocą dobranego klucza mieszkanie p. Kopczyńskiej, przy ul. Orlej nr. 4. Nieznany sprawca zabrał srebro stołowe, ubranie i bieliznę na sumę 15 tys. koron. W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.

× **Kradzieże.** (j) W kronice kradzieży mamy do zanotowania następujące wypadki:

P. J. K., przy ul. Namiestnikowskiej № 20, skradziono bieliznę ze strychu, na sumę 600 koron.

P. Malinowskiemu, przy ul. Kościuszki № 5, skradziono z mieszkania 20 kor.

St. Kiplowi, przy ul. Zamojskiej № 10, skradziono z mieszkania garderobę, wartości 2 tys. kor.

P. A. Bronstajnowi z Lubartowa skradziono walizkę i sakpalto, wartości 2 tys. koron.

P. A. Ciężkalowi z Bychowa, gm. Piotrowice, pow. Lubelski, skradziono barkę z wozu, wartości 500 koron.

Z całej Polski.

Pruski minister rolnictwa w Warszawie. Według „Deutsche Warsch. Ztg.” w czwartek przybył do Warszawy pruski minister rolnictwa, dr. von Eisenhard-Rothe w towarzystwie p. Laspeyреса. Panowie ci zwiedzili lasy w okolicach Warszawy i w piątek po południu udali się w dalszą podróż do Białowieży.

Poszukuję od zaraz 1 lub 2 pokoje z kuchnią.

Pośrednictwo lub wskazanie lokalu wynagrodzę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziem Lubelskiej”.

Tablica pamiątkowa Jana Kilńskiego wmurowaną będzie w kościele św. Jacka w Warszawie, staraniem cechu szewców. Odślonięcie nastąpi w czasie obchodu 100-cia śmierci narodowego bohatera.

Mięso w miastach Królestwa Polskiego. Urzędowy organ władz niemieckich w Warszawie „Deutsche Warschauer Z.” zaprzecza pogłoskom o zaprowadzeniu 5-cio miesięcznego okresu bezmięsnego w miastach Królestwa. Nastąpi tylko 20 proc. zmniejszenie kontyngentu.

Ze statystyki więzień w Królestwie. „Kurier Polski” podaje: W gen.-gub. warszawskim jest więzień i domów kar-

nych, nie licząc aresztów policyjnych powiatowych, miejskich i gminnych, 33. Miejsc dla więźniów—7735, zajętych w r. 1917—6840. W gen.-gub. lubelskiem było więźniów 4192. Razem na terenie Król. Polskiego w końcu r. 1917 było więźniów 11052.

Ze świata.

W Paderewski w obozie. Ignacy Paderewski odwiedził olbrzymi obóz instrukcyjny w armii Stanów Zjednoczonych, w Camp Grant (St. Illinois), gdzie przemawiał dwukrotnie. Pierwszą mo-

wę wygłosił Paderewski do oficerów po angielsku, drugą do żołnierzy—po polsku.

Polskie departamenty w Ameryce. W łonie wydziału narodowego w Ameryce powstają departamenty: polityczny, wojskowy, prasowo-informacyjny oraz ratunkowy. Poza tem powstał polski Czerwony Krzyż z ramienia istniejącego we Francji polskiego Czerwonego Krzyża.

Lokal ambasady polskiej w Berlinie. „Berliner Tageblatt” donosi, że przyszła ambasada polska w Berlinie ulokowaną zostanie w willi przy Kurfürstenstr. 135. Jak wiadomo, wybrano na ambasadora

szefa polskiej delegacji w Berlinie, hr. Ronikiera.

Teror w Kijowie. Dzienniki kijowskie potwierdzają fakt zabicia b. ukraińskiego ministra oświaty w gabinecie Holubowicza, T. Steczenki. Ze Steczenką, który zabity został w nocy na 31 go lipca w Połtawie na ulicy wystrzałem z rewolweru przez niewiadomego zbrojnicę, zabity został także syn jego Jarosław.

Nowy dekret. Rada komisarzy ludowych w Rosji wydała dekret obwieszczenia, iż osoby nawołujące do pogromów żydowskich uznane zostają za wyjęte z pod prawa.

BROSZURY, DYPLOMY
AFISZE, PROGRAMY
USTAWY, BLANKIETY
CENNIKI, RACHUNKI

WYKONYWA DOKŁADNIE
... I SZYBKO ...

DRUKARNIA „ZIEMI LUBELSKIEJ”

ul. Tadeusza Kościuszki No 8.

BILETY WIZYTOWE
ORAZ WSZELKIE DRUKI
DLA INSTYT. PAŃST.
SPOŁ. I PRYWATNYCH

WYKONYWA PO CENACH
... PRZYSTĘPNYCH ...

L. SZCZEŚNIEWSKI i S-ka

Sprzedaje węgiel za kartami aprowizacyjnymi, oraz koks, drzewo szczapowe i rąbane z dostawą do domów.

Zamówienia przyjmuje WP. TYMOWSKA Ewangelicka 6 i składy Namiestnik. 27, Foksal 1.

Przyjmuje się również,

ekspedycję towarów na kolej i z kolei, wynajem koni w drogi.

WIADOMOŚĆ

w KANTORZE ulica Rusałki No 5 m. 5

1225

W niedzielę dnia 1 Września b. r. o godzinie 2-iej po południu odbędzie się w Lublinie w red. kcji „Gazety Ludowej” ulica Tadeusza Kościuszki 8,

nadzwyczajne ogólne zebranie

członków Włościańskiego Związku Rolniczego pow. Lubelsk, na które Zarząd zaprasza wszystkich członków, żeby się jak najliczniej stawili. W razie nieprzybycia d statecznej ilości członków przewidziane w ustawie zebranie odbędzie się w drugim terminie, to jest tegoż samego dnia o godzinie 4-iej po południu ważne bez względu na ilość przybyłych członków. 1226

Ogłoszenie.

Wydział Pomocy Społecznej Magistratu m. Lublina zawiadamia rodziny rezerwistów rosyjskich II ej kategorii, zamieszkałe w Lublinie i na przedmieściach, że z dniem 16 sierpnia r. b. od godz. 9-iej do 1-iej po poł. rozpoczyna wypłacać wyznaczony zasiłek rządowy za miesiąc lipiec i sierpień r. b.

Rezerwistki winny się zgłaszać z książkami obrachunkowymi do Biura Wydziału Pomocy Społecznej, Krakowskie-Przedmieście, Nr. 78, II piętro, w niżej oznaczonych terminach i w następującym porządku: rezerwistki nazwiska których rozpoczynają się na litery:

A, B	w dniu 16 sierpnia,	L, M	w dniu 22 sierpnia
C, D, E	„ 17 „	N, O, P	„ 23 „
F, G,	„ 19 „	S	„ 24 „
H, I, L	„ 20 „	R, T, U	„ 26 „
K	„ 21 „	W, Z, Ż	„ 26 „

Dla rezerwistek, które z uzasadnionych przyczyn w oznaczonym terminie po zasiłek się nie zgłosiły, wyznacza się ostateczny czterodniowy termin dnia: 28, 29, 30 i 31 sierpnia, poczem nieodebrane pieniądze będą zwrócone do kasy c. i k. Komendy Powiatowej. 1223

Do sprzedania

Pianino, 2 taborety, tremo, parawan, biblioteczka, 2 pierzyny, 4 podstawki do kwiatów, dywan 4x6 łok., łóżeczko i wózek dziecienny.

Wiad. w Red. „Ziemi Lub.”. 1214

Turbiny wodne

Systemu FRANCIS FINK

do młynów i oświetlenia

BUDUJE

Włodzisław Krzyżanowski inżynier

Al. Jerozolimskie 35 w Warszawie. 1185

Sklep Galanteryjno - Norymberski

Marji Szczerbik

LUBLIN, KRÓLEWSKA No 19.

poleca w wielkim wyborze:

Pończochy -	Skarpetki - -
Rękawiczki -	Krawaty - - -
Kapelusze -	Spinki - - -
Buciki płócienne - - -	Bieliznę - - -
Wstążki - - -	Grzebienie - -

— Ceny przystępne. —

ŚCINKI PAPIERU

gazetowego w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

DRZEWIE ZNOŻOWE

CZYSZTE

GWARANTOWANE

z Drzewozna Lubel. Eje

S. WRZODKA i W. BARCISZEWSKIEGO
W LUBLINIE.

Codziennie świeże, stale dostać można. Hurtowy skład drzewy Z. Omiljanowski ul. Niecała 12 w podwórzu. 752

Cegielnię

trzy i pół włók ziemi, całkowite urządzenie elektryczne i parowe, 8 wiorst od Warszawy, sprzedam.

Poważni reflektanci (bez pośredników, zasięgną bliższych wiadomości: Warszawa, Zielna 30, J. Markowski. 1094

Rury wylotowe

do sprzedania

Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej”.

DRUGIE OGŁOSZENIA.

Drzewo rąbane w różnych gatunkach po cenach przystępnych oraz torf suchy zastępujący węgiel. Zamówienia przyjmuje od 5 pudów dostawą. Skład drzewa „Konkurencja” ogród po-Wizytkowski. ulica Namiestnikowska. 1507

Do sprzedania 2 łóżka mahoniowe z materacami i szafa mahoniowa. Wiadomość Konopnicka Nr. 9 m. 5. 1645

Gramofon dwusprężynowy o 42 płytach w dobrym stanie do sprzedania. Zamojska 21—11. 1637

Potrzebna do Pralni Chemicznej kasjerka—ekspedjentka i sklepowa wymagane świadectwa ul. Św. Dąbki 18 W. Łabędzki 1655

Pianino do sprzedania mało używane i krzesła. Wiadomość Niecała 20 m. 12 1644

Wydać się obiady na miejscu i do domów, po 4 kor. Archidjakońska 1. 1631

J. MACBACH

Przedsiębiorstwo dla obrotów
techniczne-handlowych

KRAKÓW, ul. Dunajewskiego 6.

DOSTARCZA:

Całkowite urządzenia dla pracowni ślusarskich, mechanicznych, blacharskich, kowalskich, stolarskich, tartaków, młynów i t. p.

UTRZYMUJE NA SKŁADZIE:

Wszelkie przybory do popędu maszyn i motorów wybuchowych, dla utrzymania kotłów parowych i pędnic (transmisji). Części pędnicowe. Obrabiarki do drzewa i metali. Maszyny pomocnicze i wytwórcze. Wielokręgi różniczkowe i lewary. Narzędzia ślusarskie, mechaniczne, i instalatorskie. Piły taśmowe i sednowe (cyrkularne). Toczki ściernie (Elektrit, Naxos, Korundum).

Przybory elektrotechniczne i wiele innych towarów w zakres przedsiębiorstwa wchodzących. 1090

Precz z podrabiaczami!

FARBUJECIE TYLKO PRAWDZIWYM

„PALATYNEM”

starej firmy

JAN WŁ. SZULC i S-ka składy fabryczne ŁÓDŹ Szkolna 8.

WARSZAWA S. POZNAŃSKI Jerozolimka 64. 1219